

Tu chrześciance! z przykładu Zbawiciela o istocie miłosierdzia macie ważną naukę, że nie macie tylko być miłosiernymi sercem i usty, ale skutkiem i uczynkiem. *Jesliby brat, albo siostra odzienia, albo pożywienia codziennego nie mieli, a rzekłby im kto z was: idźcie w pokoju, rozgrzycie się i najedzcie, na cóż się to przyda?* Tak św. Jakób Apostół nauczał (Jacob. 2 v. 16). Znowu: czyniąc miłosierdzie, dając jałmużny, nie zubożysz się, ale sobie uczynisz Boga dłużnikiem, nie tylkoć miłosierdzie twoje wiecznym miłosierdziem nadgrodzi; ale tu jeszcze docześnie majątki twoje pomnoży tak obficie, jak tu z chlebów nakarmionój rzeszy nie doznawano niedostatku, ale się jeszcze pozostało dwanaście koszów niezjedzonych ułomków.

Naśladujcie chrześciance! Chrystusa w téj cnocie miłosierdzia. Sercem przez ulitowanie. Usty przez pocieszenie. Uczynkiem przez dobre czynienie wyświadczajcie miłosierdzie nędznym i niedostatnim. Usiłujcie te dziś słyszane nauki wykonać, a tak się zbawicie. Teraz mówcie modlitwę kościelną.

Na Niedz. V Postu, zwaną Męki Pańskiej.

Izali my nie dobrze mówimy, żeś ty jest Samarytan i djabła masz w sobie? Joan. 8.

Jeżeli tę dzisiejszą Ewangelią uważać będziemy według Historji, istotnych wyrazów rzeczy, wyczytamy w niej świętokradzką, najzuchwalszą zbrodnię żydowską, pełną zgorszenia. — Znajdziemy w niej najprzedziwniejsze i najwspanialsze cnoty Chrystusowe, godne naśladowania.

W żydach wystawuje nam Ewangelia jadowitość ich serc, że zawsze zdradziecko przeciw Chrystusowi myśleli. W ustach ich zapalczywość na kształt piekła wybuchłą, że najszkaradniejsze i najobelżywsze na Zbawiciela rzucali potwarze, że zowią Go Samarytanem i djabła w sobie mającym. W rękach natarczywość i zamach, że się rwali do kamieni, żeby Go ubili. A tę zbrodnię w żydach, gdy potępiamy, już nam koniecznie zostaje wystrzegać się podobnych, krzywdzących bliźniego grzechów, to jest nienawiści i gniewu w sercach, potwarz, besztań i szkalowania w ustach, okrucieństwa, ran i mężobójstwa w rękach.

W Panu Chrystusie daje nam Ewangelia widzieć najprzedziwniejsze i najwspanialsze cnoty: gorliwości, że bronil czci Ojca